

Piąta nad ranem – Extazy

Piąta nad ranem
Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci
Hej bogini spadłaś prosto z nieba
I jak Afrodyta urodą mnie olśniewasz
Czerwone usta
I długie czarne szpile
Chcę z tobą spędzić tej nocy piękne chwile
Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci
Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci
Piąta nad ranem
Ale koty
W aucie się zadziało
Jak Picasso podziwiam twoje ciało
Naszkicuję wszystkie twoje zalety
Stworzę portret cudownej kobiety
Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci

Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci
Słyszę twój oddech
Ciało pulsuje
Uwierz, przy tobie
Ja zaraz eksploduję
Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci
Piąta nad ranem
Z klubu wracam nissanem
Ty bardzo chętna
Za rogiem już skręcam
Zabawmy się dziś
Nie odpuszczę Ci



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych